

Prawo do zgromadzeń poważnie zagrożone



Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał, że Józef Mozolewski Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” jest winny zwołania nielegalnego zgromadzenia w dniu 9 marca 2015 roku oraz odmowy wylegitymowania się policji. Sąd skazał go na 300 złotych grzywny i 130 złotych kosztów postępowania sądowego. Szef Regionu zapowiada odwołanie.

Sprawa dot. zdarzenia z marca tego roku, gdy w ramach ogólnopolskiej akcji informacyjnej związkowcy rozdawali przed biurem poselskim białostockiej PO ulotki. W tym dniu przekazano też posłowi Damianowi Raczkowskiemu petycję z postulatami. Po wyjściu z biura poselskiego policja chciała wylegitymować związkowców, w tym Józefa Mozolewskiego.

- Jesteśmy z Józkiem, a takie działania nas nie przestraszą. Wręcz przeciwnie - jeszcze bardziej nas motywują - powiedział przewodniczący Związku Piotr Duda i dodał - dalej robimy swoje!

Wyrok nie jest prawomocny, a Mozolewski zapowiada apelację i komentuje, że po tym wyroku konstytucyjna gwarancja do wolności zgromadzeń jest poważnie zagrożona. [Więcej o sprawie >>>](#)

ml

fot. Czerwiec 2015 - Policja postawiła szefowi Podlaskiej "S" zarzuty